CZĘŚĆ I. — № 83. ROK 25 — (1854.)

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI

### GAZETA URZĘDOWA

### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumeratę przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 26 Października. / 7 Listopada.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

**PETERSBURG,** 25 Października. / 6 Listopada.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 18 Października, mianowani: Zawiadujący Sztabem wojsk w Krymie znajdujących się, liczący się w Armii Pułkownik *Wunsz*, Dyrektorem Kancellaryi Głównodowodzącego wojennemi lądowemi i morskiemi siłami, w Krymie znajdującemi się, z pozostaniem w Armii; zostający do poleceń szczególnych przy Pełniącym obowiązki Naczelnika Inżenierów Armii południowej, Pułkownik *Totleben*, Fligel-adjutantem Jego Cesarskiej Mości; — 19 Października, Podpułkownik pułku Huzarów Jenerał-Feldmarszałka Hrabi Radeckiego xiążę *Lubomirski*, awansowany na Pułkownika, za odznaczenie się w bitwach z turkami, ze starszeństwem od dnia 11 Lipca 1854 roku.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Marynarki, z dnia 20 Października, Kapitan-lejtnant ekwipażu Gwardyi, Adjutant Jenerał-Adjutanta Xięcia Mienszikowa baron *Willebrandt*, za odznaczenie się w bitwach z anglo-francuzami, podniesiony zostaje do rangi Pułkownika, przeniesiony do bataljonu Gwardyjskiego celnych strzelców Finlandskich i mianowany Fligel-adjutantem Jego Cesarskiej Mości.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 10 Października, Urzędnik do szczególnych poruczeń VIII klassy przy dyplomatycznej Kancellaryi Głównodowodzącego Armiją, Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, Sekretarz Kollegijalny *Muchanow*, za odznaczającą się służbę podniesiony do rangi Radzcy Honorowego; — Zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Radzca Stanu *Buckowski 2*, mianowany Mohylewskim Vice-Gubernatorem, na miejsce Radzcy Stanu *Boborykina*, który, dla słabości zdrowia, otrzymuje dymissyą od służby; zostaje uwolniony od służby, Zarządzający Kancellaryą Komitetu Stadnictwa Państwa, Rzeczywisty Radzca Stanu *Borispolec*; — 12 Października, były Sędzia Sądu Appelacyjnego Królestwa Polskiego, obecnie Prezes Trybunału Cywilnego Warszawskiego, Radzca Dworu *Chądzyński*, za wysługę lat, podniesiony do rangi Radzcy Kollegijalnego; — Mianowani: Pomocnik Starszego Urzędnika Kancellaryi Królewskiej Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Radzca Stanu *Rasselli*, Starszym urzędnikiem Sekretaryatu Stanu, zawiadującym kassą tegoż, i wszystkiemi sprawami, tyczącemi się rozrachunków Skarbu Cesarstwa ze Skarbem Królestwa; Pomocnik Charkowskiego Gubernijalnego Pocztmistrza, Radzca Dworu *Urbasewicz*, Mińskim Gubernijalnym Pocztmistrzem; — Pełniący obowiązki Marszałka Szlachty gubernii Augustowskiej, dymissyonowany Major byłych wojsk Polskich *Roztworowski*, zostaje zatwierdzony na tym urzędzie.

### Reskrypta Cesarskie.

I.

*Na imię wdowy Jenerał-Adjutanta Vice-Admirała Korniłowa.*

Elżbieto, córko Bazylego. Sławny zgon waszego męża pozbawił Naszę flottę jednego z celniejszych Admirałów, a Mnie, jednego z najulubieńszych spółpracowników, którego był naznaczył dla dalszego prowadzenia pożytecznych prac Michała syna Piotra *Łazarewa*. Głęboko podzielając strapienie flotty i waszą boleść, nie mogę lepiej uczcić pamięci nieboszczyka, jak powtarzając z poszanowaniem ostatnie słowa jego. On wyrzekł: «szczęśliwy jestem, że umieram za Ojczyznę.» Rossya nie zapomni tych wyrazów i dzieci

wasze biorą w puścienie imię, uczczone w historye Ruskiej Flotty.

Pozostaję ku wam na zawsze przychylnym.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

*MIKOŁAJ.*

Gatczyno, 14 Października 1854 roku.

II.

*Wydany na imię wdowy Naczelnika Sztabu Głównego Zarządu Czarnomorskiej Flotty i Portów, Jenerał-Adjutanta Vice-Admirała, Włodzimierza syna Alexego Korniłowa 1.*

Elżbieto, córko Bazylego. Podobało się Opatrzności nawiedzić was ciężką niedolą; postradaliście dostojnego małżonka waszego, Jenerał-Adjutanta Korniłowa, który poległ bohaterskim zgonem w obronie Sewastopola. Ale nie wy jedni opłakujecie sławną śmierć jego: z wami spółczuje Najjaśniejszy Cesarz Jegomość, Ojczyzna, cała Flotta Czarnomorska, która słusznie się z niego chlubiła, i w której dziejach imię jego pozostanie na zawsze pamiętném. W tém pocieszającém przekonaniu i w chrześcijańskiém poddaniu się woli Bożej, znajdziecie wy w obecnym stanie waszym, możebną pociechę.

Z Mojej strony, biorąc w boleści waszej najszczerszy udział, i pragnąc w osobie waszej uczcić zasługi nieboszczyka, za zezwoleniem Cesarza Jmci przyjęłam was w poczet Dam orderu świętej Męczennicy Katarzyny drugiego stopnia, którego ozdoby przy niniejszym załączając, pozostaję ku wam na zawsze przychylną.

Na oryginale własną Jej C. Mości ręką podpisano:

*ALEXANDRA.*

W Gatczynie, 15 Października 1854 roku.

*Przekład własnoręcznie napisanego Najwyższego rozkazu z dnia 12 Października 1854 roku.*

Wdowie zeszłego Jenerał-Adjutanta *Korniłowa*, poległego w obronie Sewastopolu, wypłacać ze Skarbu Państwa wraz z dziećmi 5,000 rub. sr. niezależnie od pensyi, przypadającej dla niej z Komitetu Inwalidów — Synowie, Paziami.

Bastjon, gdzie on poległ, nazwać od niego.

*Witalemu* kazać zrobić dla niego pomnik, który postawić na miejscu gdzie zginął. (*Pam. Morski.*)

## NOWINY Z KRYMU.

I.

Według doniesienia, otrzymanego od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikowa*, wzajemne położenie nasze i nieprzyjaciela pod Sewastopolem w ciągu dni 16 i 17 bieżącego miesiąca nie uległo zmianie. Oblężnicze roboty nieprzyjaciela nie ustawały; ale najbliższe jego od miasta bateryе uzbrojone jeszcze nie były. Przez oba pomienione dni, ogień do Sewastopola był w ogólności słabszy niż przedtém.

II.

*Doniesienie Jenerał-adjutantowi Xięciu Mienszikow, od Naczelnika 12 Dywizyi pieszej, Jenerał-porucznika Liprandi z dnia 14 Października, № 3,075.* (Patrz № 82.)

«W skutek rozkazu Waszej Światłości, w dniu 13 Października wojska powierzonej mi dywizyi, z przykomenderowanemi do niej częściami, dokonały ogólne zaczepne poruszenie ze wsi Czorgun i attakowały fortyfikacye, wzniesione na wzgórzach otaczających kadykijkską dolinę.

Stosownie do rozporządzenia, wydanego przezemnie na dzień pomieniony, wszystkie wojska oddziału pociągnęły o godzinie 5 rano ze wsi Czorgun ponad dwoma wąwozami. Wzdłuż głównego wąwozu prowadzącego z Czorgun do Kadykioj, szedł, pod wodzą Jenerał-majora *Lewuckiego*, Ukraiński pułk strzelców, ze 4 działami pozycyjnej № 4 bateryi, i sześciu działami lekkiej № 7 bateryi. Części te szykownie posunęły się naprzód i podszedłszy pod Kadykiokskie wyniosłości, wszczęły ogień do warowni № 1 i 2. W ślad za temi częściami wyszły, pod wodzą Jenerał-majora *Siemiakina* pułk pieszy Azowski, 4 bataljon Dnieprowskiego pułku, dywizyon pozycyjnej № 4 i sześć dział lekkiej № 6 bateryi. Ponad drugim wąwozem, prowadzącym od Czorguna do Bajdarskiej doliny, szły, pod Jenerał-majorem *Grübbe* trzy pierwsze bataljony Dnieprowskiego pieszego pułku, z sześciu działami lekkiej № 6, dywizyonem bateryi pozycyjnej № 4, seciną pułku Dońskich kozaków № 53, i szwadronem zbornego pułku ułanów. Jenerał-major *Grübbe* posunąwszy się naprzód, zajął wieś Komary, posławszy secinę kozaków ku Bajdarskiej dolinie. Jednoczasowo z tém poruszeniem, Jenerał-major *Siemiakin*, wyszedłszy na pozycyą w lewo od Ukraińskiego pułku, pod przykryciem artylleryjskiego ognia i rozsypanego po przodzie łańcucha 2 roty 4 bataljonu celnych strzelców, ze sztucernikami z pułku pieszego Azowskiego, posuwał się szybko z Azowskim pułkiem, uszykowanym we dwie linije w rotnych kolumnach, mając między linijami niewięcej nad 100 kroków, a w 3-ej linii pierwszy bataljon Azowskiego i 4 bataljon Dnieprowskiego pułków w kolumnach do attaku. W takim szyku podszedłszy ku obwarowanej przez nieprzyjaciela wyniosłości na odległość od stop jej nie więcej jak o 150 kroków, Jenerał-major *Siemiakin* rozkazał pójść do szturmu. Roty szybko się pomknęły i o wpół do 8 Azowski pułk zatknął swoje chorągwie na fortyfikacyach. Trofeami stały się trzy forteczne działa i obóz. W tych warowniach nieprzyjaciel, w zabitych tylko stracił przeszło 170 ludzi.

W tejże chwili, nieprzyjaciel, widząc jak szybko opanowane było główne wzgórze i jak nadciągał Ukraiński pułk strzelców, opuścił warownie № 2 i 3 (pierwsze z dwoma a drugie z trzema działami), które natychmiast zostały zajęte przez nasze wojska. Odesski pułk strzelców, z lekką № 7 bateryą, pod wodzą Pułkownika *Scudery*, natarł na redutę № 4; przestraszony nieprzyjaciel nie przyjął i na tym pułk-

cie attaku, opuściwszy warownię i w niej trzy działa. Prócz tego we wszystkich fortyfikacyach pozostawione były przez nieprzyjaciela namioty, prochy i szańcowe narzędzia.

Niezwłocznie po zajęciu warowni, rozkazałem wojskom uszykować się na nich. Fort № 4, jako zbyt posunięty na przod, kazałem natychmiast rozkopać, działa na nim będące zagwoździć, zrąbać koła lawetów, same zaś armaty zrzucić z góry. Kiedy to wszystko było zrobione, wojska, zajmujące fort, połączyły się z ogólną resztý wojsk liniją.

Znajdująca się przy oddziale, pod dowództwem Jenerał-porucznika *Ryżowa* brygada huzarów 6 lekkiej dywizyi jazdy, z konno-lekką № 12 i kozacką pozycyjną № 3 bateryami, była postawiona na prawem skrzydle ogólnego bojowego szyku. Dońska artyllerya przy nacieraniu wojsk szybko pomknęła się naprzód i zająwszy pozycyą, trafnemi strzałami swemi przyłożyła się do skutecznego ogólnego napadu.

Kiedy wszystkie warownie zostały zajęte, posunąłem jazdę z Uralskim № 1 pułkiem kozaków, 3-ma secinami Dońskiego № 53 pułku kozaków, poza grzbiet wyniosłości, ku nieprzyjacielskiemu obozowi. Konnica nasza szybko popędziła naprzód do samego obozu, ale przywitana ze skrzydła ogniem nieprzyjacielskich sztucerników, a z czoła jazdą angielską, musiała zatrzymać się a następnie odeszła znowu na prawe skrzydło ogólnego bojowego szyku, ustępem nazad.

W tymże czasie Jenerał - major *Żabokrycki* z oddziałem Władimirskiego (od trzech bataljonów) i Suzdalskiego pieszych pułków, 10 dział pozycyjnej № 1 bateryi, 4 dział Lekkiej № 2 bateryi 16 brygady artylleryjskiej, dwóch rot bataljonu № 6 Celnych strzelców, dywizyonu pułku huzarów W. X. Saxe-Weimarskiego i dwóch secin pułku kozaków № 60 (Popowa), posunął się na wyniosłości, położone naprawo od naszej jazdy i takowe zajął.

Zaledwo jazda nasza zdołała uszykować się poza prawem skrzydłem piechoty, z za wzgórza, gdzie była warownia № 4 ukazała się konnica angielska w liczbie przeszło 2,000 ludzi. Desperacki jej attak spowodował Jenerał - porucznika *Ryżowa* cofnąć się po drodze do Czorgun, żeby pociągnąć za sobą nieprzyjaciela. Tymczasem przybliżyłem do mego prawego skrzydła, przybyły z Bajdar do oddziału Jenerał-majora *Grübbe*, zborny ułański pułk pod wodzą Pułkownika *Jeropkina*, rozkazawszy temu pułkowi stanąć poza piechotą w ukrytém miejscu. Nieprzyjaciel przypuścił najuporczywszy attak i niezważając na trafny kartaczowy ogień z sześciu dział lekkiej № 7 bateryi, sztuceruików z Odesskiego pułku strzelców i roty 4 bataljonu celnych strzelców będącej na prawem skrzydle, również na ogień części artylleryi oddziału Jenerał-majora *Żabokryckiego*, rzucił się na naszą jazdę, ale w tejże chwili trzy szwadrony zbornego pułku ułanów uderzyły w skrzydło nieprzyjaciela.—Niespodziany ten attak dokonany szykownie i dzielnie, miał świetny skutek: cała nieprzyjacielska jazda w nieładzie cofnęła się nazad, ścigana od naszych ułanów i od ognia bateryj. W tym attaku nieprzyjaciel stracił przeszło 400 zabitych, 60 ranionych, podjętych na polu i 22 niewolników, w liczbie których jest jeden sztab-oficer.

Jeden francuzki szwadron konnych strzelców afrykańskich wpadł na oddział Jenerał - majora *Żabokryckiego*, obiegłszy lewe skrzydło pozycyjnej bateryi, przedarł się przez łańcuch celnych strzelców do samej bateryi i zaczął rąbać służbę.— Za nim pędziły i dalsze szwadrony.—Wtedy dwa bataljony Władimirskiego pułku, pod osobistém dowództwem Jenerał-majora *Żabokryckiego* uderzyły na bagnety i zmusiły nieprzyjacielską jazdę cofnąć się na powrot, przeprowadzały ję trafne strzały Czarnomorskich płostunów i celnych strzelców aż do stóp góry. Kilkanaście trupa i kilka koni pozostało na miejscu, 3 wzięto do niewoli, oficer, dowodzący attakiem nieprzyjacielskim, zabity.

Zauważywszy, że nieprzyjaciel zaczął znowu podprowadzać ku swemu lewemu skrzydłu świeże wojska, wzmocniłem moje prawe skrzydło i rozmieściłem wszystkie wojska oddziału w sposób następujący.

Jednym bataljonem Dnieprowskiego pułku zająłem wieś Komary; Azowski pułk pieszy i 1 bataljon Dnieprowskiego, przeznaczyłem do obrony warowni № 1, jeden bataljon pułku Ukraińskiego strzelców pozostawiłem w warowni № 2, a drugi bataljon tegoż pułku w warowni № 3, w bliskości którego rozmieszczony też cały pułk Odesski strzelców, dwa bataljony Dnieprowskiego i jeden Ukraińskiego pułków. Cała artyllerya postawiona na dogodnych miejscach; jazda, jak przedtém, stanęła na prawém skrzydle piechoty, ale nieprzyjaciel już więcej nie puszczał się do attaku i o godzinie 4 po południu zaprzestał kanonady.

Stratę naszę, przy zdobyciu wstępnym bojem mocnej pozycyi, uważam w piechocie za nader nieznaczną; w jeździe jest ona nieco większa niż w piechocie; krótki wykaz załącza się przy niniejszém (*).

Za powodzenie dnia tego obowiązany jestem dobrym rozporządzeniom PP. częściowych Naczelników, męztwu i dzielności wszystkich wojsk. W szczególności zaś Dowodzca 1 brygady powierzonej mnie dywizyi, Jenerał-major *Siemiakin* i zostający pod jego zwierzchnictwem Dowodzca Azowskiego pieszego pułku Pułkownik *Krüdener*, którym było polecono attakować najmocniejszą redutę № 1, znajdującą się na wielkiej i urwistej wyniosłości, dawali z siebie przykład waleczności i trafności rozporządzeń. Attak był dokonany przez Azowski pułk śmiało, szybko i stanowczo. — 2 ga rota bataljonu celnych strzelców, pod dowództwem Sztabs-kapitana *Kałakuckiego*, sześć dział lekkiej № 6 bateryi pod wodzą Podpułkownika *Afanasjewa* i dywizyon pozycyjnej № 4 bateryi, dowodzony przez Porucznika *Posnikowa*, znajdując się

(*) W tym wykazie wyliczono: poległych: sztab i ober-oficerów sześciu, żołnierzy 232; ranionych: Jenerał jeden, sztab i ober-oficerów dziewiętnastu, żołnierzy 292.

przy tejże kolumnie, działały ze wzorową szybkością i trafnością, co ułatwiało zdobycie wyniosłości.

Przy napadzie nieprzyjacielskiej jazdy i jej odparciu, znajdujące się przy Odeskim pułku strzelców ośm dział lekkiej № 7 bateryi, pod Dowodzcą bateryi Kapitana *Bożanowa* celnemi kartaczowemi wystrzałami zadały największą klęskę nieprzyjacielskiej konnicy.

Wszystkie działania artylleryi 12 artylleryjskiej brygady, kierowane przez jej dowodzcę Pułkownika *Niemowa*, uwieńczone zostały świetnym skutkiem.

Przysłani do mnie od Waszej Swiatłości, Pułkownik Jeneralnego Sztabu *Gersewanow* i Adjutant Waszej Xiążęcej Mości Kapitan-lejtnant baron *Willebrandt*, zostając przy mnie przez cały ciąg bitwy, byli mi nader pożytecznymi pomocnikami, rozwożąc z największą ścisłością wszystkie moje rozkazy, dawane wojskom, znajdującym się w przodowej linii.

Wraz z niniejszém mam zaszczyt przedstawić Waszej Swiatłości zdobyte w warowni № 1 turecką chorągiew i znaczek. *(Dod. do R. I.)*

## O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 20 Października pozost. chorych 30— w ciągu doby zachorow. 3 — wyzdr. 2 — umarło 2 — po 21 Października pozostało chorych 29.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzdr. 2 — umarło 3 — po 22 Października pozostało chorych 28.

W ciągu doby zachor. 5 — wyzdr. 0 — umarło 2 — po 23 Października pozostało chorych 31.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 0 — umarło 3 — po 24 Października pozostało chorych 30.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, 17 (29) Października.*

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Z dnia 1 (13) Października 1854 roku.

*Przez postanowienia Namiestnika Królestwa.*

W Zarządzie XIII Okręgu Kommunikacyi, mianowani: Nadzorca mostu Warszawskiego, Sekretarz Gubernijalny Adam Grocholski, pełn. obow. Konduktora przy drogach bitych; Dyetaryusz w Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Emeryk Paprocki, pełn. obow. Dozorcy rzeki Wisły, i Applikant Zarządu XIII Okręku Kommunikacyi Franciszek Bogacki, pełn. obow. Dozorcy Szluzy Kanału Augustowskiego.

*Przez postanowienia Rady Administracyjnej.*

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zatwierdzeni, Rachmistrz w biurze Naczelnika powiatu Lipnowskiego Antonj Wdowiński, pełn. obow. Pomocnika Naczelnika powiatu Łęczyckiego, i Adjunkt policyjny przy Naczelniku powiatu Warszawskiego, Assesor Kollegijalny Cypryan Jakowicki, pełn. obow. Starszego Pomocnika Naczelnika tegoż powiatu.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Właściciel dóbr: Józef Popławski, i Włodzimierz Weissenhoff, Sędziami pokoju Okręgu Lubartowskiego, i Sekretarz Gubernijalny Reschke, Sędzią pokoju Okręgu i miasta Warszawy 1 Wydziału.

Gdy wyrokiem Polowego Audytoryatu przez JW. Jenerał-Adjutanta Hrabi Rüdigera, Dowodzącego Grenadyerskim i 1 i 2-m korpusami, w czasie nieobecności JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, w dniu 18 (30) Lipca 1854 roku konfirmowanym, Xawery Rolla, za przestępstwo polityczne skazany został na konfiskatę majątku; przeto Kommisya Rządowa Przychodów i Skarbu zawezwała wszystkie osoby, ażeby z pretensyami swemi do majątku jego zgłosiły się stosownie do przepisów.

— Dnia 21 Października w Sobotę, spuszczono z warsztatów Żeglugi parowej na Solcu, 21-szą z kolei gabarę żelazną. Spuszczenie to jak najszczęśliwiej się udało, i podług przyjętego stale w naszej żegludze parowej zwyczaju, nowospuszczona gabara ochrzczoną została natychmiast po zsunięciu jej na wodę. Chrzest dawał jej W. JX. Przeor Zakonu XX. Trynitarzy na Solcu, w obecności przełożonych i rzemieślników żeglugi parowej. Po chrzcie, na którym imie Bronisławy nadano nowej gabarze, zaproszeni przez Zarząd Żeglugi Parowej rzemieślnicy i czeladnicy, w warsztatach budowy statków pracujący, zasiedli do smacznej przekąski, stosownemi do pory roku kordyałami zakrapianej i w liczbie przeszło 100 osób, wesoło obchodzili urodziny nowej gabary, która już wyruszyła obecnie do Gdańska po fracht. Przy tej sposobności możemy donieść, że budowa nowych parostatków osobowych, № 10 Pilica, i № 11 Niemen, już prawie zupełnie ukończona, parostatku zaś № 12 Narew, znacznie posunięta, tak, że będą mogły być spuszczone na wodę natychmiast po nadejściu obstalowanych za granicą, i już na ukończeniu być mających machin parowych. *(K. W.)*

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

## NIEMCY.

AUSTRYA. Podług listów z Wiednia, 19 Października, Rząd Francuzki przesłał Gabinetowi Wiedeńskiemu notę, wzywając go najmocniej do corychlejszego załatwienia nieporozumień, które powstały między Austryą i Portą z powodu zajęcia Xięztw nad-Dunajskich.

— Piszą z Wiednia, 23 Października do Gazety Wrocławskiej, że rozprawy Rady, zgromadzonej dnia tego u hrabi Buol i na której znajdowali się też jenerałowie: francuzki Letang i angielski Du Plat, tyczyły się między innemi przeciągu czasu, przez który Xięztwa mają być zajmowane wojskami Austryackiemi; rozmaite punkta, odnoszące się do tego przedmiotu wywołały były żywe sprzeciwieństwo ze strony Reszida-paszy i Lorda Redcliffe, ale dzięki pośrednic-

twu Sprawującego interessa Francyi, zgodzono się nakoniec zdać te spory na roztrzygnienie Posłów rezydujących w Wiedniu.

— Hospodar Mołdawii, Xiążę Gika, oddaje w tej chwili wizyty pożegnalne, przed wyjazdem do Jass, mającym w tych dniach nastąpić.

— *Presse* (Wiedeńska) zapewnia, że wydzierżawienie pewnych dróg żelaznych kompanii kapitalistów francuzkich już jest umówione i otrzymało sankcyą Cesarską. Co do drogi południowej, kompanija przyjmie na się obowiązek doprowadzenia jej aż do granicy Wołoskiej.

— Od ukazania się cholery w Wiedniu, było dotąd 2,279 chorych, z których 827 umarło; 742 chorych leczy się w tej chwili po szpitalach.

— Piszą z Wiednia do gazety Wrocławskiej: «Pierwszy skutek narad wojskowych, wszczętych 23 Października, wychodzi dziś na jaw; Cesarz wydał rozkaz postawienia na całkowitej stopie wojny całej armii austryackiej. Rozkaz ten szczególniej tyczy się pierwszej armii, dowodzonej przez feldcechmistrza hrabię Wimpfen, tudzież do armii kroatskiej, złożonej ze 12 pułków Granicy pod wodzą Bana Jellaczyca; wojska bowiem znajdujące się w Xięztwach, Galicyi, Bukowinie, Węgrzech i Transylwanii, oraz armija włoska pod marsz. Radeckim, dawniej już zostały postawione na wojennej stopie.

— Koronacya Cesarza Jmci, która miała się odbyć w tym roku, została odłożona do przyszłej wiosny. Gdy będzie miała miejsce pod wpływem nowych urządzeń, programmat tego obrzędu nader starannie został ułożony; w tym obrzędzie przedewszystkiem wyrażona zostanie myśl jedności Cesarstwa, jakie dziś istnieje.

Cesarz raz tylko będzie ukoronowany, jako Cesarz Austryi, w stolicy Monarchii, nie jeżdżąc następnie do Budy, Pragi i Medyolanu, dla koronowania się na Króla Węgierskiego, Czeskiego i Lombardzkiego. Wszakże, dla połączenia niejako teraźniejszości z przeszłością, korony: Węgierska świętego Stefana, Czeska i Żelazna Lombardzka, będą przywiezione do Wiednia i włożone pokolei na głowę Cesarza. Wielcy Dygnitarze tych Królestw będą mieli udział w koronacyi.

— Podług *Presse* (Wiedeńskiej), Xiążę Daniel Czarnogórski przybędzie w tych dniach do Triestu, zkąd uda się do Wiednia. *(J. de S.-P.)*

PRUSSY. Pierwsi Ministrowie Bawarski i Saski mieli dziś, 27 Października, znowu zjechać się na naradę do Prezesa Gabinetu P. de Manteuffel.

— 23 Października miało miejsce otwarcie Sejmu prowincyonalnego Poznańskiego, a 24 b. m. zamknięcie takiegoż Sejmu Szląskiego. Tego ostatniego dnia zamknięty też został w Mersebourg Sejm prowincyi Saskiej.

— Wyjazd ztąd P. von der Pfordten naznaczony jest na 31 Października. Podług Nowej Gazety Pruskiej ten Minister nie pojedzie do Wiednia.

— Korrespondent Berliński gazety Augsburskiej twierdzi, z pewnego źródła, że przełożenia czynione w Berlinie przez P. von der Pfordten mają na celu oświadczenie formalne neutralności przez Austryą, Prussy i Związek Niemiecki.

FRANKFURT. W listach do *Korrespondenta Hamburgskiego* zaprzeczają, jako zupełnie zmyślonej, przynajmniej co do Frankfurtu, wiadomości, danej przez *Monitor Francuzki*, jakoby miasta wolne oświadczyły swą gotowość do popierania (na Sejmie Niemieckim) wniosków Austryi co do kwestyi Wschodniej.

BAWARYA. Korrespondent Nurembergski podaje za zupełnie błędną, wiadomość, która wyszła pierwiastkowo z Frankfurtu, jakoby Bawarya oświadczyła już w Wiedniu swoje przystanie do widoków Austryi w sprawie Wschodniej. To zaprzeczenie ma formę półurzędową.

— 26 Października, o godzinie 4 zrana, Królowa Teressa, (małżonka Króla Ludwika, który abdykował w roku 1848) umarła tu, mając lat 62, w skutek gwałtownego attaku cholery. Ta Pani była powszechnie wielbiona, jak czuła matka; ubodzy i cierpiący ponieśli przez jej zgon, nieodżałowaną stratę.

BADEN. Podczas ostatniej swojej podróży, Regent, w przemówieniu do Burmistrza Tauberbischofsheim, oznajmił, że zajście między Rządem i Kościołem katolickim zostało złatwione.

NOWINY Z BALTYKU. *Kiel, 24 Października.* Okręt śrubowy angielski od 101 dział, *St. Jean d'Acre* przybył tu, jako przedgoniec flotty admirała Napiera. Sam admirał spodziewany jest na jutro.

*Kiel, 26 Października.* Od dziś, po południa, okręt *Duke of Wellington*, pod flagą admirała Napiera, stanął na kotwicy pod Dusternbrook. Wraz z tym okrętem jest innych cztery liniowych i trzy fregaty w naszym porcie; oczekują nadejścia niezwłocznego innych statków flotty angielskiej. *(G. P.)*

## SZWAJCARYA.

Piszą z Berny 22 Października do *Nowej Gazety Pruskiej*, że korrespondent Paryski gazety Genewskiej, daje przeczuć ważne zajścia między Mocarstwami Zachodniemi i Niemcami. «Co do Szwajcaryi, (mówi korrespondent), nie pozostaje jej jak zamknąć się w swej neutralności i tu w Paryżu mówią, że wprędce ważne przełożenia będą jej w tym względzie uczynione. *(J. de S.-P.)*

## TURCYA.

Podług nowin z Szumli, 10 Października główne siły armii, zkoncentrowane w tém mieście i w Bazardżik, pociągnęły ku Warnie, rekruci zaś i część armii Dunajskiej poszły do Szumli. Z Galatz, 16 Października donoszą, że wojska tureckie, rozmieszczone małemi oddziałami w Dobruczy, poza Czarnowodami, cofają się ku wałowi Trajana, dla połączenia się tam z wojskami, ciągnącemi z Szumli. Omer-pasza, uznając ważność strategiczną linii Szumlo-Warneńskiej, nie przestaje sprowadzać znacznych sił na te punkta. Oddziały,

które miały pierwiastkowo iść od Dunaju ku brzegowi morskiemu, odebrały rozkaz ciągnienia na północ.

— Piszą z Bucharestu 17 Października, że Achmet-pasza ze swym korpusem od 20,000 ludzi, przeszedł wiliją dnia tego Dunaj pod Maczyn, dla posunięcia rekonesansu aż do Tulczy.

— Wiadomości z Trebizondu (podług Monitora Pruskiego) dochodzą do 9 Października. Podług nich, Naib Szamila, który jeździł do Suchum-Kale, został odprawiony z niczém przez dowodzcę Abchazów, o którego usposobieniach, jak widać, miano błędne wyobrażenie. Skutkiem tego Hafiz-pasza zawiesił wszelkie stosunki z wybrzeżem Abchazyi.

(*P. P.*)

## ANGLIJA.

LONDYN, *25 Października.* Gazety, a szczególniej *Times* mocno się zajmują wzrastającą drożyzną zboża, której nikt nawet wytłumaczyć sobie nie umie. To pewna, że na ostatnim targu, kwarter zboża nagle podskoczył o 10 szylingów, nad 53, które się płaciły w przeszłym tygodniu.

— Cała flotta Baltycka spodziewana jest do Anglii na 5 Grudnia.

— Admirał Virgin, Poseł Szwedzki, odjechał ztąd w przeszłą Sobotę do Stockholmu, odwołany przez swój Rząd. Następca jego spodziewany jest w przyszłym miesiąca.

— P. Soulé, Poseł Amerykański w Madrycie, odjechał z Anglii do Paryża.

— Otwarte zostały z Rządem Francuzkim układy o nowy traktat pocztowy.

— W *Morning Post* piszą: «Królowa i Xiążę Albert pojadą 22 Listopada na wyspę Wight, gdzie zabawią do połowy Grudnia. O tym czasie, jak zapewniają, Cesarz i Cesarzowa Francuzów oddadzą pierwszą swą wizytę Królowej W. Brytanii. Za przybyciem NN. Gości cały Dwór uda się do zamku Windsor, gdzie rozpocznie się nieprzerwany szereg uczt, balów i koncertów, które przejdą w przepychu wszystko co dotąd widziano w obecném panowaniu.

«Podczas swego pobytu w Windsor, Cesarz będzie przyjęty na kawalera Podwiązki. Razem też odbędzie się mianowanie Xięcia Beaufort, i Hrabiów Carlisle, Ellesmere i Elgin. Wielki przegląd gwardyi konnej (horseguards) będzie też miał miejsce. Cesarstwo JJ. zajmą w Windsor pokoje, gdzie mieszkał Król Pruski w ostatniej swej bytności.

(*J. de S.-P.*)

## FRANCYA.

PARYŻ, *26 Października.* Zaczynają znowu mówić o mającej wprędce odbyć się koronacyi Cesarza.

— Piszą z Rzymu, że do Civita Vecchia wysłane ztąd zostały części francuzkiego garnizonu, dla zabrania się tam na okręty i odpłynienia na Wschód. Jedyny bataljon strzelców Vincenne'skich, który tu mamy, posłany będzie do Malty, a ztamtąd do Gallipoli.

— Gazeta Augsburska, dając nowiny z Paryża z dnia 19 Października znajduje śmieszną, krytykę dzienników Paryzkich przeciw działaniom Xięcia Mienszikowa w Krymie. «Możnaż rozumnie wnioskować (mówi Gazeta), że Xiążę nie ma ważnych powodów do czynienia tego, co czyni, jak do tego, czego nie czyni? Zarzucają mu, że nie oparł się wylądowaniu w Eupatoryi i u Starego Fortu; ale, pytamy, czyż wypadki nie usprawiedliwiły go zupełnie? Jeżeliby się był oparł wylądowaniu w tych miejscach, sprzymierzeńcy byliby wysiedli w Balaklawie, dla tego to pozwolił im spokojnie wyjść na ląd, bo wiedział że Sewastopol nie może być attakowany ze strony północy, i że tym sposobem nieprzyjaciel straci wiele drogiego czasu. Ztąd to, wprzód nim zaczniemy wynosić pod niebiosa sprzymierzeńców a potępiać rossyan, nie szkodziłoby doczekać końca. Co też dowodzi, że sami sprzymierzeńcy nie traktują lekko swego położenia, są środki, które w tej nawet chwili przedsiębiorą dla wzmocnienia jeszcze armii czynnej. Dowodzca flotty na morzu Czarném odebrał rozkaz posłania wszystkich fregat parowych i okrętów przewozowych, które mu nie są konieczne potrzebne, do Tulonu, ażeby tam zabrać korpus rezerwowy. Już to się przyprowadza do skutku i transporta co dnia wyprawiane są na Wschód.»

— Podług korrespondencyi Gazety Belgijskiej z Paryża, 25 Października, rana jenerała Canrobert nie jest jeszcze zamknięta.—Jest mowa o nowej wyprawie w Algeryi; Wielkorządzca, jenerał Randon znajduje się obecnie w Paryżu i miewa narady o tym przedmiocie z Cesarzem; wątpliwa wszakże, iżby w obecnych okolicznościach, kiedy najlepsze wojska armii Algerskiej są wybrane na Wschód, chciano cóś podobnego przedsiębrać. Jenerał Jussuf jest też w Paryżu, zkąd wprędce wróci do Afryki.

— Nowiny z Hiszpanii są zawsze niepokojące. Obawiają się niezwłocznie wybuchnienia ogólnego powstania Karlistów. Wsławiony jenerał tego stronnictwa Cabrera jest obecnie w Paryżu, gdzie odbiera mnóstwo wizyt.

*Paryż, 27 Października* Równie jak angielski, Rząd nasz mocno jest zajęty kwestyą drożyzny przedmiotów żywności. Uznano, iż jedną z przyczyn tej drożyzny, jest obracanie wielkich ilości zboża na wypędzanie mocnych trunków. W takiej treści złożony został Cesarzowi raport od Ministra Rolnictwa, Handlu i prac publicznych i w skutek tego zapadł Dekret Cesarski z dnia 26 b. m. zabraniający, do czasu, pędzenia wódek ze zbóż, mąk i innych substancyj pokarmowych.

— Na Radę Stanu, wniesiony został projekt wyznaczenia wdowie Marszałka de St. Arnaud, pensyi w ilości 20.000 franków. Pensya Marszałkowej Bugeaud, ma być też powiększona do tejże wysokości. (*J. de S.-P.*)

## HISZPANIJA.

Depesza z dnia 21 Października donosi, że dnia tego Królowa, Król i Xiężniczka Asturyj wrócili do Madrytu, otoczeni wojskiem i milicyą narodową wśród wystrzałów działowych.

— Najważniejszą wiadomością jest, że Espartero i O'Donnell zdołali się doskonale porozumieć, i że harmonija, do czasu przynajmniej, przywrócona została w Gabinecie. Co do Królowej, ta zawsze pogrążona jest w głębokiej melancholii i trwa w myśli abdykowania lub nawet opuszczenia kraju tajemnie. Ten jej stan umysłowy przypisują nieustannej korrespondencyi, którą prowadzi z Królową, Matką Swoją i wpływowi tej ostatniej. *(P. P.)*

## NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

TURCYA. List z Konstantynopola 15 Października odebrany przez *Presse* (Paryską), donosi, że okręt przybyły z Krymu przywiozł tam wodza naczelnego armii Ottomańskiej, Sulejmana-paszę, ciężko chorego na febrę z komplikacyą cholery. Nie wiadomo jeszcze kto będzie mianowany jego następcą.

— Gazeta *Zeit* pisze: «10 Października odpłynął z Warny do Krymu nowy transport wojsk posiłkowych tureckich. Nie wysiądą one w Balaklawie, ale w ujściu Belbeku, wypadło bowiem z planu sprzymierzeńców, uczynić dywersyą od strony północnej Sewastopolu. Większa część batów płaskich, które służyły do wylądowania wojsk sprzymierzonych w Krymie, wróciła do Warny, co dowodzi, że niemasz na teraz mowy o zabraniu się wyprawy na powrót.

— Piszą z Bucharestu, 14 Października do gazety Augsburskiej, że, podług wiadomości urzędowych, odebranych z Warny, ostatnie oddziały 5 dywizyi francuzkiej odpłynęły 8 b. m. do Krymu, tak iż nie zostaje w Warnie jak garnizon turecki, ze 3,000 ludzi. Korrespondent wnosi z tego, że wszystkie rozrządzalne wojska sprzymierzone znajdują się w tej chwili w Krymie.

— Piszą do gazety *Triestskiej*, że ten sam statek parowy Rossyjski, który, dawniej już zniszczył kilka okrętów tureckich, ukazał się znowu na morzu Czarném pod Kilia i spalił okręt turecki, ładowny węglem, na rzecz Rządu Tureckiego.

PRUSSY. 24 Października otwarta została tymczasowo dla korrespondencyj wyłącznie urzędowych, komunikacya telegraficzna wprost między Berlinem i Petersburgiem na Królewiec, Gumbin i Kowno.

— 27 Października zamknięty został Sejm prowincyonalny Westfalski.

LONDYN, *27 Października.* Rząd niechciał pozostać pod oskarżeniem o niedbalstwo i nieprzezorność we względzie rannych swojej armii i ogłosił na swe usprawiedliwienie rachunek posłanej różnoczasowie szarpij, w ilości przeszło 8,300 funtów, wraz z innemi potrzebami. Chirurgów jest 276, to jest jeden chirurg na 97 żołnierzy, kiedy w wojnie Hiszpańskiej za Wellingtona jeden chirurg wypadał na 154 osób, i t. d. Niedostatek, do którego się i Rząd przyznaje, to jest że niema kobiet do opatrywania i pilnowania chorych i rannych, ale tylko mężczyzni; i że przeto Francuzi, ze swemi Siostrami Miłosierdzia, mają nieporównaną wyższość. Ale i temu sama Publiczność starała się zaradzić. Niejaka Panna Nightingale, zebrawszy 37 sług płci swojej, pojechała z niemi na pobożną wyprawę do Stambułu. Piszą z Boulogne, że w przejeździe przez to miasto do Paryża, te panie były z entuzyazmem przyjmowane. Przekupki ryby chciały koniecznie przenieść ich bagaże bezpłatnie; właściciel *Hotelu kąpieli* gdzie wysiadły, wyprawił im wspaniałą ucztę za którą nietylko on, ale ani służący hotelowi nie przyjęli żadnej zapłaty.

Składka na rzecz rannych z Armii Wschodniej, została zamknięta po dojściu cyfry 10,000 funtów sterl. (250,000 franków.)

— Piszą z Malty, 21 Października, że kilka okrętów ze świeżemi wojskami były tam zawinęły i wprędce odpłynęły na Wschód.

— Piszą z Londynu do *Nowej Gazety Pruskiej*: «Na znanym warstacie Scott Russell, w Millwall, na wyspie Psów, naprzeciw Greenwich, pilnie od 16 b. m. pracują nad budowaniem pływającej bateryi. Obwód łodzi jest z drzewa dębowego, gruby na pół stopy i obity zewsząd deskami z kutego żelaza, grubemi na 4½ cali angielskich. Baterya opatrzona będzie w 16 dział największego kalibru; ma sto stop długości, 50 szerokości i będzie poruszana przez dwie machiny śrubowe. Inna podobna baterya buduje się na drugim warstacie, w północnej Anglii.

PARYŻ, *28 Października.* Podług *Indépendance Belge* Wielkorządzca Algeryi, jenerał Raudon przyjechał poto do Paryża, żeby podać się do dymissyi; jest on obrażony na Cesarza, iż go nie mianował Marszałkiem.

— Cesarz, w liście do Marszałkowej de St. Arnaud, ubolewając nad stratą jej męża, oddawał nieboszczykowi wielkie pochwały i mówiąc o wyprawie Krymskiej, mianowicie za to, że nie usłuchał «zbyt lękliwej porady.» Słowa te, jak twierdzą, stosują się do Adm. Hamelin, który był przeciwny Krymskiej wyprawie i dodają że admirał ten będzie odwołany a na jego miejsce mianowany admirał Bruat.

NOWINY Z BALTYKU. Piszą z Hamburga 25 Października że okrętom angielskim, które mogą chwilowo znaleźć się po rozmaitych stacyach morza Baltyckiego przesłano rozkaz połączenia się z flottą w porcie Kiel, dokąd ma się ta flotta zgromadzić i czas jakiś pozostać.

— Linija telegraficzna między Hamburgiem i Petersburgiem została ukończona i otwarta w dniu dzisiejszym.

— Depesza telegraficzna z Gdańska, z dnia 28 Października donosi, że podług doniesienia, w tejże chwili odebranego, admirał Napier miał niezwłocznie przybyć do Kiel z większą częścią statków śrubowych.

DANIJA. Król w podróży swojej do Xięztw, był z równym zapałem witany w Tonning, Husum, Glacksbourg i Gravenstein. 28 Października Dwór miał udać się do Schleswig.

WŁOCHY. 14 Października umarł w Caserte, J. K. Wysokość Xiążę Vincenty-Marya, Hrabia Milazzo, Xiążę Obu Sycylij, urodzony w roku 1851, najmłodszy syn Króla.

— *Catholico*, (gazeta Genewska) zawiera pogłoskę, zresztą nader do prawdy niepodobną, jakoby zawarta została ugoda między Rządami Francuzkim i Sardyńskim, w skutek której 20,000 wojska Piemontskiego będzie posłano na Wschód.

(*J. de S.-P.*)

# WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Sąd wojenny morski zbierał się w porcie Sheerness, na okręcie *Waterloo*, pod prezydencyą admirała Gordon, dla sądzenia kapitana Mac Clure, (który odkrył przejście podbiegunowe między dwoma Oceanami), mającego się usprawiedliwiać z zarzutu, iż opuścił w morzach biegunowych okręt J. K. Maści *Investigator*.

Po objaśnieniach, wyprowadzonych dla formy, z których się okazało, że prawie wszyscy marynarze na *Investigator*, byli dotknięci szkorbutem i dyssenteryą i że okręt był opuszczony 5 Czerwca 1853, Sąd wziął sprawę do namowy. Po powrocie na publiczne posiedzenie, Prezes wyrzekł uniewinnienie kapitana Mac Clure, dodając, że jego postępowanie, równie jak i całego ekwipażu, zasługuje na największą pochwałę. Oddając szpadę kapitanowi, Admirał Gordon z wylaniem winszował mu wiekopomnych, przez niego położonych zasług.

Nestępnie sądzony był kapitan Kellet z okrętu *Resolute*. Ten złożył rozkaz dany mu na pismie, przez sira Edwarda Belcher opuszczenia okrętu. Kapitan również był uniewinniony i Prezes oddając mu szpadę, rzekł: «Kapitanie Kellet, z największą przyjemnością zwracam ci ten oręż, któryś tak długo nosił na cześć i pożytek ojczyzny.»

Potém uniewinniony też był Komendant Richards, okrętu *Assistance* i sąd przystąpił do badania sira Edwarda Belchera. (Podług ostatnich wiadomości, i ten został usprawiedliwiony).

* * *

Piszą z Aix la Chapelle, 5 Października do Gazety Kolońskiej, że w tym dniu odebrany został z Berlina rozkaz, iżby gra publiczna w tém mieście zamknięta była niezwłocznie i na zawsze.

* * *

Najstarszy wiekiem duchowny Szwedzki, Doktor Wilhelm Faxe, Biskup Lund'ski, umarł mając lat 97. Wsławił się on uczonemi badaniami nad starożytnościami Skandynawskiemi, oraz odkryciem łacińskiego przekładu rozmaitych sag, mających wielką ważność historyczną.

* * *

Donoszą z Wiednia, 18 Października, że wiliją dnia tego czynione były w Biurze telegraficzném centralném, w obecności Ministra Spraw Wewnętrznych, doświadczenia na wielką stopę, odkrycia uczynionego przez Dyrektora telegrafów austryackich, Doktora Wilh. Gentl, które zależy na tém, iż za pomocą jednego i tego samego drótu, posyłane być mogą jednoczasowie depesze i odbierane odpowiedzi w dwóch przeciwnych kierunkach. Proby powiodły się zupełnie.

* * *

Z urzędowych raportów pokazuje się, że straty zrządzone przez ostatnie powodzi w Szląsku Pruskim, wynoszą 8,760,219 talarów (około 31,000,000 franków) i rozciągają się na 39 obwodów, 915 dominiów, 1,508 gmin wiejskich i 40 miast.

* * *

Jeden z podróżnych ostatniego pakiebotu, przybyłego do Anglii, przywiózł z sobą z Australii największą bryłę rodzimego złota dotąd znaną. Waży ona 52 uncye i tak jest czysta, że nie ma najmniejszej skazy, ani nawet plamy.

* * *

*Gazeta Piemontska* z dnia 10 Października, podług listów odebranych z Florencyi, zaprzecza smutnej wiadomości, rozgłoszonej przez różne gazety, (powtórzonej i w Tygodniku), o złym stanie zdrowia Pana Rossini. Ten prawdziwy geniusz muzykalny naszej epoki używa najlepszego zdrowia.

* * *

Szkody zrządzone przez ostatni pożar w Memlu, wynoszą do 3 miljonów talarów; spaliło się przeszło 300 domów i innych zabudowań, w tej liczbie trzy kościoły i sześć szkół początkowych.

## AKCYE.

*S.-Petersburg, 22 Października.*

| | Żądano: |
|---|---|
| Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej . . . . . . | 225. |
| ——— 1, Zabezpieczenia od ognia . . . . . | 612½. |
| ——— Żeglugi parowej po Wołdze . . . . | 185. |
| ——— Wód mineralnych sztucznych . . . . | — |
| ——— 2, Zabezpieczenia od ognia . . . . . | 54. |
| ——— Oświecenia gazem . . . . . . . . . | 65. |
| ——— Przędzalni bawełny . . . . . . . . | 200. |
| ——— Zabezpieczenia życia . . . . . . . . | 81. |
| ——— Carewskiej fabryki perkalów . . . . | 140. |
| ——— Carskosielskiej Drogi żelaznej . . . . | 70. |
| ——— Zastawu rzeczy wielkiej objętości . . | 40. |
| ——— Rossyjskiej, zabezp. żeglugi morskiej i rzecznej . . . . . . . . . . . | — |
| ——— *Salamandry*, zabez. od ognia . . . . | 455. |
| ——— *Nadieżda*, zabez. żeglugi . . . . . . | 94. |
| ——— Kopalni Suksuńskich . . . . . . . . | — |

Позволяется печатать. 25 Октября 1854 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.